



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE
WE SRZODĘ DNIA 22. CZERWCA ROKU 1768.

Z W Ł O C H

Z Rzymu d. 11. Maia.

Niepodziane cale nas w prze-
 szła Niedzielę dnia 8 tego mie-
 siąca petkało szczęście widzenia
 u nas Królowey Jeymci obojga
 Sycylii z W. Xiążęciem Jmcią
 Toskańskim i W. Xiężną Małżon-
 ką iego. Niewiemy iaka przy-
 czyną jest tak nagley odmiany
 w ułożeniu podróży tey przeza-
 eney Kompanii uczynioney. Po-
 wiadaią tu, iż się to stało, dla skrò-
 cenia drogi Królowey Jeymci

zbytecznie już zfatygowaney. Ja-
 ni mówią, że Cesarzowey Królo-
 wey Jeymci Wdowy, woli w tym
 dogodżono, ale oraz w sekrecie
 to traymano aż do tego momen-
 tu, ktòrego rzecz ta miała
 być wykonana. Còżkolwiek
 bądź, nie pierwey o tym tu wie-
 dziano, iak w Niedzielę z rana.
 Królowa Jeymć przyiechała o-
 kolo godziny wtórey z południa
 przy rześistym dawaniu ognia z
 armat. Od bramy *del Popolo*
 przeiechała Królowa Jeymć u-

licę *Ripetta* nazwaną i most *S. Aniola*, gdzie się trochę zatrzymała, dla przypatrzenia się *Zamkowi*. Z tamąd iechała do *Bazyliki S. Piotra*, gdzie od *Jmci X. Lascaris* na czele wielu *Pralatów* i *Kanoników* witana była. Zabawiła w tym *Kościele* około godziny, tak dla *Nabożeństwa*, iako i dla oglądania tam rzeczy godnych ciekawości. Pod czas przejazdu przez ulicę *Ripetta* niektórzy obywatele z tamtey strony *Tybru*, chcąc uprzędzić przybycie do *Kościola S. Piotra* *Królowey* *Jeymci* przez *Tyber* skwapliwie się łodzią przeprawiły, i w liczbie blisko 20 osób zatoneły, między innymi był *Hrabia Rondanini*. Przez cały czas iak *Królowa Jeymć* u *S. Piotra* bawiła się, dawano ognia z armat, i dzwoniono. Od *Kościola S. Piotra*, ci przezacni goście powrócili do bramy *del Popolo* przez ulice *Papiecką* i *del Corso* nazwane, i tak do *Villa-Pinciana* udali się, gdzie się trzy godziny bawili. Wieczorem famym znemu wiechali do *Rzymu*, i udali się do *Kościola S. Jana Laterańskiego*. Rozumiano, że *Królowa Jeymć*, i do tego *Kościola* wniydzie, i dla tego *Kapituła* cała przy wejściu z pochodnia-

mi stała. Ale że spóźniona bardzo była pora, *Królowa Jeymć* nie wysiadła z *Karety*, ale do *Marino* majątności *Konnestabla Colonna* pojechała. O dwie lub 3 mile od *Marino* droga illuminiowana była. *Królowa Jeymć* stała tam około godziny 3 z północy, i przez cały dzień następujący tamże bawiła, i audyencyą rozmaitym *Ministrom* i *Pralatom* dawała. Tym czajem *W. Xiążę Jmć Toskański* z *W. Xiężną* *Małżonką* swoją do *Frascati* wyjechał, i na obiad od *Xiążęcia Borgheze* do *Villa-Saverna* był zaproszony.

Z A N G L I I.

Z Londynu d. 27. *Maja*.

Obywatele *Miasta Boston* i *Prowincyi* nową *Anglią* nazwaney w *Ameryce*, do *Króla Jmci* i *Ministrów* pisali listy, w których utyskują na ustawy *Parlamentu* *Angielskiego*, wkładając na obywateliów onych *Prowincyi* rozmaite podatki. Podobne i od innych osad przyszły listy. *Agenci* osad *Konferencye* mieli z *Ministrami* *Królewskimi*. Ta sprawa, tyle roste ków *władzie* *Królewskiej* wznieciła, iż *prędzey* *Ministrów* odniany może się stać przyczyną. Sta-

łość w przedsięwzięciach obywatelów nowej Anglii tym jest niebezpieczniejsza, iż za iey przykładem iść zwykły wszystkie Amerykańskie Prowincye, a do tego rozruchy, nieład, nieukontentowanie w wszystkich trzech Królestwach naszych górę wzięły. W tak okropnym stanie, i w takiej trudności utrzymania w posłuszeństwie poddanych Królewskich, co pomoże nam, iż odkryto wyspę wielką, obfitą, i ludną, którą okręcił Królewski *le Dauphin* powracający z swojej okoloziemi żeglugi, znalazł pod dwudziestym gradusem szerokości południowej i nazwał ziemią Króla Jerzego? Co za korzyść odniesiemy z pracy w założeniu nowej osady w *Falkland* blisko brzegów Patagońskich; jeśli tym czasem dawniejsze już ugruntowane osady, przywalone ciężarem podatków na nie, przez nasze zbytki, gnuśność i żywienie próżniaków włożonych, wykonają zamysł od dawnego czasu uknowane, albo przynajmniej od dawnego czasu im przypisane. Pan *Wilkes* dotąd w więzieniu *Kings Bench prison* nazwanym, to jest; w więzieniu Sądu Ławy Królewskiej, zostaje. Rozumiesz,

iż po należytej rewizyi dekrety bannicy nań niegdyś uczynionego, jeśli jaka w tymże dekrete nieprawność znajdzie się, Pan *Wilkes* na wypłacenie pewney luty, lub też areztu dwóch miesięczny osądzony, potem do izby Parlamentowej będzie puszczony. Między Panami majątniejszemi są zakłady 5,000 F. S. przeciw 1,000, iż Pan *Wilkes* dnia 2 Czerwca w Izbie niższej Parlamentowej zasiądzie. Rzemieślnicy dnia 23 tego miesiąca zbuntowali się, domagając się powiększenia swojej dziennej zapłaty. Wiadomość o trzęsieniu ziemi w Hrabstwie *York* jest potwierdzona, przydać do tego trzeba, iż tegoż czasu, toż ziemi trzęsienie było na wyspie *Guernsey* gdzie dwie minuty trwało, nigdzie jednak szkody żadney nie uczyniło. Rozpusta pospólstwa u nas jest niezmierna. Gdy Królowa *Jeym*ć temi czasami udała się na Komedję, skłoniła się podług zwyczaju pospólstwu na sali zgromadzonemu. Ale zganków górnych, gdzie chałastra nąydowć się zwykła, odezwano się aby to jeszcze raz uczyniła. Uczyniła to Królowa *Jeym*ć z wielką ludzkością i łaskawością, ale się po trzeci raz takiegoż u-

kłonu domagano, Królowa Jey-
mość i po trzeci raz to wykona-
ła, ale gdy ukłonów domagać się
nie przedstawano, Królowa Jey-
mość z fali z dyzgustem, wyszła
i Królowi Jmci łkargę swoją
przełożyła. Stało na tym,
aby Królowa Jeymć z Londynu
wyjechała. Gdy dnia następu-
jącego wykonać to zamysłala
pospólstwo przytrzymało kare-
tę; i z tym się słyszeć dało, iż nie
pierwiy dopuści Królowey z
Londynu wyjechać, aż *Wilkes*
z więzienia będzie uwolniony.

Agenci Francuscy bardzo wie-
le tu prochu zakupują i do *Brest*
posyłają. Wie ny też, iż z Ros-
syjskiego Państwa wiele także
prochów sprowadzają. Z Irlan-
dyi na kilka tysięcy beczek mię-
sa solonego i inney żywności
zakupili i do portów *Brest* i *Ros-
shefort* posłali. Głoszą tu, iż Pan
Wilkes jużby dawno wolność i
kary zupełne darowanie otrzy-
mał, gdyby tylko przyrzec chciał
iż Lorda *Hilifax* w spokojności
zostawi. Lecz się tego spodzie-
wać nie można. Pan *Wilkes*
przedsięwziął, iak nayuporczy-
wiewy zaczęta, przeciw temu Lor-
dowi utrzymywać sprawę, i nań
sądu surowość zaciągnąć; za to,
iż się ważył, Sekretarzem stanu

będąc generalny na łapanie wy-
rok ogłosić. Listy z nowego
Torku pod datą 8 Kwietnia do-
noszą, iż obywatele z niezmier-
ną przykrością widzą, oładzo-
nych u siebie Urzędników cel-
nych. W *Boston* wnowey An-
glii, już zaczęto grozić zburze-
niem celney Komory. W No-
wym Aurelianie Kraiu w Ame-
ryce północney od Francyi Hi-
szpanom ustąpionym, przyszło
do bitwy między dawnieyszemi
Kraiu onego obywatelami Fran-
cuzami, poddać się panowaniu
Hiszpanów nie chcącemi, i Hi-
szpanami; Hiszpani z niejaką utra-
tą ustąpić musieli.

Z N I E M I E C

Z *Wiednia* d. 28. *Maia*. Ce-
sarzowa Królowa Jeymć Wdo-
wa, postanowiła na dzień 10
Czerwca udać się do *Prezburga*,
i tam powrotu Cesarza Jmci z
Węgier oczekiwać. Z *Włoch*
mamy, iż Dwór cały Królowey
Jeymci z *Wiednia* wzięty z *Ter-
racina* nazad jest odesłany, ale że
rozmaitym Kawalerom i Da-
mom dane było pozwolenie u-
dania się do głównieyszch Miast
Włoskich, przeto nie prędey tu
powrotu onego, iak około dnia
15 Czerwca spodziewają się.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOŚCI WARSZAWSKICH
WE SRZODĘ DNIA 22. CZERWCA ROKU 1768.

Z Rzymu d. 7. Maia. Kardynał Jmć *Pallavicini* przed tym Nuncyusz u Dworu Hiszpańskiego, pierwizą u Oycy S. partykularną miał audyencyą dnia 28 Kwietnia. Ociec S. nader mile go przyjął, długo z nim rozmawiał, i na ostatek swoje mu dał błogosławieństwo.

Z Neapolu d. 3. Maia. Kuryer tu z Wiednia przyślany z wiadomością o wyieżdzie Arcy-Xiężniczki Jeymci Karoliny Królowey naszey, przywiózł tu tabakierę złotą, bryllantami faconą, dla Xiężny *de Monteleone* w podarunku przyślaną. Z Malty wiadomość mamy, iż przez okręty Kawalerów Maltańskich, mianowicie przez okręt pod Kommandą Kawalera *Mafini* zofstający, zabrane były rozmaite Barbarzyńskie okręty, naladowane bronią i amunicyą dla rozmaitych portów Barbarzyńskich.

Z Neapolu d. 4. Maia. Dnia 2 tego Miesiąca Król Jmć potwierdził zrzeczenie się od Królowey Jeymci Małżonki swojej w Wiedniu uczynione. Przytomni tey ceremonii byli Xiążę *de S. Nicandro* od Królestwa Neapolitańskiego, Xiążę *de Campo reale* od Sycylii, Xiążę *de Jaci* iako Kapitan Generalny, i *Margrabia de Tanucci* iako Sekretarz stanu. Pod czas zwykley processyi na uroczystość S. Januaryusza 2 razy ziemia lekko się zatrzęśła. Tegoż dnia Wezuwiusz począł nadzwyczajnie dym z siebie wyrzucać, co w pospólstwie niejaką trwogę wzbudziło.

Z Parmy d. 7. Maia. Dnia 4 tego miesiąca o kwadransie na ósmą zrana, mieliśmy tu lekkie ziemi trzęśnienie przez 4 lub 5 sekund trwające, które jednak żadney nie uczyniło szkody.

Z Florencyi d. 7. Maia. Dnia 30 przeszłego Miesiąca

Królowa Jeymć oboygą Sycylii, udała się do *Villa-di-Petraja*, gdzie dany był od Hrabi *de Rosemberg* Bal, Kollacya, Serenada i Fajerwerk. Dnia 1 tego Miesiąca, Dwór tu powrócił. Tegoż dnia była Serenada w Pałacu, a wieczorem bal maskowy w starym Pałacu, na którym Królowa Jeymć, W. Xiążę i Xiężna Jeymć W. Toskańska, Panowie i Damy dworskie po Chińsku przebrani byli. Dnia następującego Królowa Jeymć zwykle pomyslny podróży życzenia odbierała, a dnia 3 tego Miesiąca z rana wyjechała z W. Xiążęciem i W. Xiężną Jeymcią. Królowa Jeymć w Karecie, po lewey ręce W. Xiężną Jeymć mającą siedziała. Na przedzie siedział W. Xiążę Jmć, i Hrabina.

Z *Mediolanu d. 8. Maia.* Dnia onegdajszego w nocy na tutejszym wielkim kanale, rozboynicy napadli na łódź podróżnych pełną, i onę zrabowali. Zabrali na niey około 4,000 Złotych. Wyślano nieodwłócznie za nimi w pogoń, lecz dotąd żadnego z nich nie złapano.

Z *Marino w Państwie Kościelnym d. 10. Maia.* Dnia 3 tego miesiąca, Królowa Jeymć oboygą Sycylii z W. Xiążęciem i W. Xiężną Jeymcią Toskańską przybyła do Miasta *Sienny* około godziny piątej wieczorney. Po Kollacyi cała kompania ta udała się do mieyskiego *theatrum* na bal maskowy. Dnia 4 po wybuchaney Młzy S. w sławnym Katedralnym Kościele Seneńskim Królowa Jeymć wyjechała do *S. Quirico*, gdzie około godziny 6 wieczorney stanąwszy, przy wyśiadaniu z Kerety, przyięta była od Hrabi *Aquilar* Pośła Hiszpańskogo u Dworu Turyńskiego, który z Królową Jeymcią do samego Neapolu iechał ma, od Pośła Króla Jmci oboygą Sycylii, od Biskupa *Montalcinu* i od Hrabi, i Hrabiney *de Chigi*. Po Kollacyi Królowa Jeymć pisała do Króla Jmci Hiszpańskiego, a listy iey przez Kurryera pomyslnego zaraz przesłane były. Dnia 5 przybyła ta cała kompania około godziny 7 wieczorney do *Radicofani*. Dnia 6 stanąwszy Królowa Jeymć w *Montefiascone* witana była od Jmci *X. Milla* Nuncyusza Papieskogo. Dnia 7 gdy Królowa Jeymć o godzinie ósmej wieczorney w *Ronciglione* stanęła i nadzwyczajnie zfatygowaną się być czuła, tak długą podróżą, przedsięwzięła,

dla skrócenia drogi przez sam Rzym przejechać. Doniesiono o tym tegoż samego wieczora Hrabi *de Pallavicini*, który zupełnie ozdrowiawszy z Mantui do Florencyi ielzce był przyjechał. Hrabi pomieniony wysłał tegoż wieczora umyślnego z tą wiadomością do Kardynała Jmci *Cavalchini* Dziekana Kardynałów. O przejechaniu Królowey Jeymci przez Rzym, inż się dawniey doniosło. Dnia 9 Xiążę *de Schwartzenberg* Szambellan Cesarzki dziękował Oycu S. imieniem Królowey Jeymci, także W. Xiążęcia Jmci Toskańskiego za przywitanie teyże Królowey Jeymci przez Synowców Papieskich. Ociec S. nader mile przyjął pomienionego Szambellana, a oraz przez niego swoię oświadczył wdzięczność, za tę pokazaną mu attencyą.

Z *Neapolu d. 10. Maia.* Król Jmć dnia dzisieyszego wylechał z *Portici* do *Gaety* gdzie przybycia Królowey Jeymci Małżonki swoiey ma czekać. Z tamtąd Król Jmć z Królową Jeymcią W. Xiążęciem Jmcią i W. Xiężną Jeymcią do *Caserta* wyiedzie. Dnia 19 tego Miesiąca wżyscy ci goście tu przybędą, a we trzy dni potym wiadz publiczny odprawi się, a po nich uczną się rozinaite igrzyfka.

Z *Terracina d. 12. Maia.* Jmć X. *Millo* Nuncyusz Papieski oddał tu Królowey Jeymci podarunki od Oycy S. i inne podobne dla W. Xiążęcia Jmci Toskańskiego i W. Xiężny Małżonki iego. Oddane też były Królowey Jeymci podarunki nader bogate od Króla Jmci przyszłego Małżonka swego, który też nie omie'zkał h ynie udarować wżyskie ołoby składające Dwór z Wiednia wzięty Królowey Jeymci.

Z *Liworny d. 13. Maia.* Na statku iednym Francuskim przybvl tu Posel z *Trypolu*, który kwarantaną odprawiwłszy w dalszą do *Hollandyi* puścić się drogę miał, ale gdy się dowiedziano, iż na pomienionym statku wprzeciągu ośmiu dni dway maytkowie umarli, dway ciężko choruią, a ieden podróżny Francuz tu w *Lazarecie* umarł, przeto rzeczonemu Posłowi z wżyskimi iego ludźmi kazano iak nayrychley ztąd się oddalić, i wyznaczono statki zbrojne, któreby wżelką bacność na obroty tegoż statku miały. Xiążę Jmć *Parmeński* dla do-

kończenia drogi z Parmy do *Sestri di Levante* pożyczyl od Patri-
ciaizdów Genueńskich 150 tysięcy Cekindów. Mamy tu wiado-
mość, iż flotta pewna Algierska złożona z 5 Xebek i jedney ga-
lery, zawinęła blisko TUNETU do brzegu, z 6 statkami, zabrane-
mi, z których dwa są Hiszpańskie, dwa Maltańskie, jeden Genu-
eński i jeden Neapolitański. Galera jedna Genueńska, która mi-
lając tuteyszą fortecę, przywitać oney zwykłym sposobem nie
chciała, przymuszona jest wnieść do portu tuteyszego, w którym
póty w arefście zoftawać będzie, póki nie namyśli się wyko-
nać to czego po niej wyciągają. Z Korsyki żadney nie mamy
wiadomości wielkiej wagi, los przyszły tey wyspy jest ieszcze
wątpliwy.

Z WARSZAWY DNIA 22. CZERWCA.

Kancellarya Koronna zwykle poprzedzające Sejm przy-
szły *Circulares* gotuie dla Jchmcion Senatorów i Ministrów
Obojga Narodów.

Jmé P. Dystry Łowczy Nadworny Litewski przybywszy tu
temi dniami, miał honor prywatnego powitania Najjaśnieysze-
go Pana.

*U Bibliopoli Michała Grela w Marywillu Num: 20. znayduiąg
się następujące Książki: Histoire naturelle par Mr Buffon XV.
Tomes Fig: gr. 4. Paris: 767. Ouvrage Magnifique à le meme Ou-
vrage Tomes. gr. 12. La Secchia rapta poema Eroicomico di
Alezanaro Tassoni. II Tomes. gr. 8 Paris. 766. relié. très belle
edition. Nouvelle Traduction de Metamorphoses d' Ovide par
Mr. Fontanelle. II Tomes. Fig. gr. 8 Paris. 767. d' un grand &
beau papier Royal & d' un beau caractère. Connoissance destemps
pour l' Année 1768. par de la Lande. gr. 8. Paris. Horatii Poë-
mata cum Commentario, á Joanne Bond: 12. Aurelian. 767. jo-
lie edition.*

Podaje się do wiadomości, iż we Dworku WW. OO. Kamendu-
śów na Franciszkańskiej Ulicy, u Siedlarza jest Kareta, żółtą Try-
pq wybita, do sprzedania.